

Katastrofa samolotu pasażerskiego Do Czytelników ABC

między Lwowem a Warszawą

4 ludzi zginęło w płomieniach

W poniedziałek, dn. 28 b. m. o godz. 10-ej wystartował z lotniska lwowskiego na Skniłowie samolot komunikacyjny dwumotorowy typu „Lockhead-Electra” pilotowany przez pilota komunikacyjnego Jonikasa, zabierając prócz dwu osób załogi 10-ciu pasażerów. W pół godziny po starcie, gdy samolot znajdował się na wysokości stacji kolejowej Susiec (między stacjami Rawa Ruska i Zawada) nastąpiła katastrofa. Samolot spadłszy na ziemię momentalnie stanął w płomieniach, tak, że wszelki ratunek okazał się niemożliwy. Z prócz 10-ciu pasażerów spłonęło dwóch, a trzech uległo ciężkim poparzeniom. Kierujący samolotem pilot Jonikas oraz mechanik Fronke zostali zabici.

Na miejscu katastrofy zjawili się pierwszy starosta powiatowy

z Tomaszowa Lubelskiego, który zawiadomił telefonicznie lwowski oddział P. L. L. „Lot”. Na miejsce katastrofy wyjechały natychmiast dwie komisje, jedna kolejną ze Lwowa, a druga samolotem z Warszawy. Pil. Jonikas, który zginął w katastrofie był pilotem komunikacyjnym od r. 1931 i uważany był za jednego z młodych, rokujących duże nadzieje pilotów. Przeszedł on jak wszyscy piloci „Lotu” specjalne wyszkolenie w t. zw. lotach ślepych.

Szczegółowe przyczyny katastrofy są dotychczas nieustalone. Najprawdopodobniej jednak katastrofę spowodowało „obmarzanie skrzydeł” i na skutek tego utrata szybkości samolotu. Nie jest wykluczone również, że jedną z przyczyn katastrofy samolotu była silna mgła. Trzeba zaznaczyć, że okolice w których nastąpiła ka-

tastrofa obfitują w tereny góryste i pagórkowate. Bardzo możliwe, że pilot szukając, wobec zbliżającego się niebezpieczeństwa, miejsca do lądowania, zmuszony był lądować w niedogodnym terenie, i że właśnie na skutek tego nastąpiła katastrofa.

Uzyskanie bliższych szczegółów katastrofy napotyka na znaczne trudności, wskutek tajemniczości, jaką z niezrozumiałych powodów otacza ją wypadek sfery oficjalnej.

Katastrofy muszą się zdarzać zawsze przy wszelkich nowoczesnych środkach komunikacji. To też wypadek samolotu „Lockhead”, po latach zupełnego bezpieczeństwa na polskich liniach lotniczych nie przynosi nikomu ujmę. Dziwić się więc należy powściągliwości w udzielaniu

informacji ze strony czynników do tego powołanych.

Ofiary wypadku

W ostatniej chwili otrzymujemy nazwiska osób lecących samolotem, który uległ katastrofie. Są to: Chmieleńska, Życzkowska, Kraszewski, Sierocki, Buszkowski, Zimmerman, L. Łoś, Krzyżkowski, Reniewicz, Kulczycki.

Zabici są prócz załogi: Zimmerman i hr. Łoś z M. S. Z.

Wobec bezustannej kampanii oszczerczej przeciwko ruchowi narodowo - radykalnemu i „ABC” uważamy za konieczne stwierdzić i powtarzać będziemy codziennie, że

- 1) „ABC” jest niezależnym piśmie narodowym,
- 2) „ABC” walczy z żydami, komuną, sanacją i masonerią,
- 3) „ABC” liczy w swoim zespole redakcyjnym pięciu b. więźniów Berezy.
- 4) „ABC” będąc organem ruchu narodowo - radykalnego, walczy o nowy ład w Polsce, oparty na zasadach sprawiedliwości społecznej.
- 5) „ABC” jest pierwszym pi-

smem w Polsce, które wypowiedziało bezwzględna walkę dyktaturze żydowskiej w dziedzinie ogłoszeń. Zerwaliśmy wszelki kontakt z żydowskimi biurami ogłoszeń. Do naszej akcji przylączyło się dotąd tylko jedno polskie pismo codzienne.

6) Program „ABC” w sprawie żydowskiej polega na oddzieleniu elementu polskiego od żydowskiego we wszystkich dziedzinach i wysiedlenia żydów z Polski.

Raz jeszcze zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą, by zechcieli nam komunikować o wypadkach szkolenia naszego pisma, aby umożliwić nam odpowiednie reagowanie wobec oszczerców.

Niesłychany zamęt w Gdańsku

Aresztowano 30... hitlerowców

„Korpus zmotoryzowany” narzędziem opozycji?

Agencja PRESS donosi z Gdańska:

Święta Bożego Narodzenia minęły w Gdańsku dość niespokojnie. Policja polityczna dokonała znowu licznych rewizji i aresztowań, przy czym wielkie wrażenie wywołał fakt, że represje policyjne spadły tym razem m. in. na członków partii hitlerowskiej.

Wśród aresztowanych działaczy politycznych znajduje się przeszło 20 członków i funkcyj-

nariuszy partii hitlerowskiej, w tym kilku z bliskiego otoczenia „gaulaitera” Forstera. Niektórzy aresztowani hitlerowcy zajmowali wybitne stanowiska w kierownictwie t. zw. korpusu zmotoryzowanego partii hitlerowskiej w Gdańsku. Korpus ten to bogato wyposażone bojówki hitlerowskie na samochodach i motocyklach, które odgrywały wielką rolę w terrorowaniu ludności W. Miasta i ugrupowań opozycyj-

nych. Gdańska Gestapo twierdzi, że tym razem wykryła spisek w łonie partii hitlerowskiej w Gdańsku. Uwzględnionym hitlerowcom zarzuca policja potajemne współdziałanie z partiami opozycyjnymi oraz utrzymywanie stosunków z pewnymi kołami polskimi.

W kołach politycznych wymieniane są wśród aresztowanych hitlerowców nazwiska kilku urzędników państwowych w Gdańsku, m. in. nazwisko asesora dr. Minzena oraz referendarza Reicha. Jak w ostatniej chwili informują, liczba aresztowanych hitlerowców w Gdańsku jest znacznie większa, aniżeli początkowo przypuszczano. Obecnie mówi się, że samych szturmowców uwieziono ponad 30. W wigilię Bożego Narodzenia frakcja socjalistyczna Volkstagu założyła w senacie protest przeciw aresztowaniu posłów do Volkstagu, dokonaniem wbrew wyraźnym postanowieniom konstytucji o nietykalności poselskiej.

Polska ekspedycja wysokogórska

BUENOS AIRES, 28. 12. Druga polska ekspedycja wysokogórska w Andy argentyńskie czyni ostatnie przygotowania do wyruszenia w teren. Ostatnio odbył się pokaz filmu nakręconego przez pierwszą polską ekspedycję w r. 1933 — 34.

Pokaz odbył się w wypełnionej po brzegi sali wielkiego kinoteatru „Select Suipacha”, mogącego pomieścić zgórą 3.000 osób., pod egidą argentyńskiego „Touring Clubu” i argentyńsko - polskiego Instytutu kulturalnego.

Nowy występ porywaczy dzieci

Porwano syna milionera Matsona

TACOMA (Stan Waszyngton), 28. 12. Po raz drugi miasto stało się widowiskiem sensacyjnego porwania. Jak wiadomo. W roku 1935 porwano tutaj syna milionera Weyerhausera, którego wypuszczono dopiero po złożeniu okupu w wysokości 200.000 dolarów. Tym razem ofiarą kidnapperów padł młody Charles Matson, który został porwany z willi rodziców w czasie nieobecności domowników. Bandyta wkradł się do domu Matsonów gdzie oprócz Charlesa zastał jego 16-letniego brata Roberta i 15-letnią siostrę Muriel.

Steroryzowany młodsze dzieci, bandyta uprowadził Charlesa i pozostawił list, w którym donosi-

ga się okupu w wysokości 16.000 dolarów.

Anglia buduje największy pancernik

LONDYN, 28. 12. — Oprócz 2 pancerników „Król Jerzy V” i „Książę Wali”, których budowa rozpoczyna się w przyszłym miesiącu, rząd angielski zamierza po wygaśnięciu traktatu waszyngtońskiego przystąpić do budowy jeszcze jednego pancernika.

Koszty budowy tego okrętu, który ma być największym okrętem wojennym na świecie, wyniosą 8 milionów funtów.

Czy zarzewie groźnego zatargu?

Urowadzenie przez flotę hiszpańską niemieckiego statku wydaje się niemal pewne i może mieć nieobliczalne konsekwencje

PARYŻ, 28.12. Havas donosi z Hamburga: Towarzystwo żeglugowe „Oldenburg”, nie otrzymało żadnych nowych wiadomości co do losu transportowca „Palos”, który miał zostać uprowadzony do Bilbao, przez hiszpańską flotę rządową. „Palos” odpłynął z Hamburga 17 grudnia do Sewilli.

Koza niemieckie zapewniają, że towarzystwa żeglugowe, utrzymujące komunikację z Hiszpanią, otrzymały polecenie nie przyjmowa-

nia żadnych ładunków, które mogłyby być uznane za kontrabandę.

Zdaniem tutejszych kół politycznych, sprawa uprowadzenia parowca niemieckiego przez hiszpańską flotę rządową, może mieć nieobliczalne w skutkach konsekwencje.

Według zdania rzeczoznawców zatonięcie parowca bez dania zna-ku życia drogą radiową, jest nieprawdopodobne.

Caraspera stoczyli pomiędzy sobą formalną bitwę, w której padło 50 zabitych.

Ataki czerwonych odparte

PARYŻ, 28.12. Według doniesień dzisiejszych dzienników, na odcinku madryckim rozgorzały gwałtowne walki. Na skrzydle południowym frontu madryckiego wojska rządowe podjęły atak zakrojony na wielką skalę, który jednak został krwawo odparty.

Wojska powstańcze przeszły do ataku w dzielnicach zachodniej i uniwersyteckiej oraz w Casa de Campo.

Osłabienie Francji

GIBRALTAR, 28.12. W swym przemówieniu radiowym gen. Queipo de Llano ostrzegł Francję przed następstwami popierania czerwonych. Hiszpania — oświadczył generał — uprzykrzyły sobie obecne stanowisko Francji, może pewnego dnia zwrócić się do innych narodów o pomoc, wzmian za udzielenie im szeregu korzyści natury gospodarczej i strategicznej.

Głód i walki wewnętrzne niszczą czerwonych

SALAMANKA, 28.12. Przejęto doniesienia radiowe z Santander. W depeszy tej skierowanej do rządu w Walencji, gubernator miasta Santander stwierdza, że brak środków żywności przybiera rozmiary katastrofalne. W ciągu ostatnich dni musiano wstrzymać wydzielanie ludności porcji ryżu, cukru, owoców i tłuszczów. Wszelkie zapasy żywności zostały wyczerpane. Gubernator zwraca się do rządu centralnego o pomoc.

basady, mają opuścić ten gmach przed środą. Charge d'affaires Ogilvie Forbes wraz z personelem ambasady, udać się mają w najbliższych dniach do Walencji.

Walki wewnętrzne

SALAMANKA, 28.12. Dezercy wojsk rządowych oświadczają, że Asturia jest widownią częstych walk wewnętrznych. Marksiści z miejscowości Trabanco i

Ambasada angielska ucieka do Walencji

MADRYT, 28.12. Ambasada Brytyjska otrzymała polecenie opuszczenia Madrytu w jak najkrótszym czasie. Wszyscy uchodźcy znajdujący się w gmachu am-

Skutki świątecznej wycieczki

21 ofiar katastrofy angielskiego parowca

KINSTON, 28. 12. W porcie Kingston wydarzyła się w pierw-

szy dzień świąt straszna katastrofa okrętowa, w której, jak stwierdzono dotychczas, zginęło 21 osób. Statek wycieczkowy, przewrócił się i poszedł na dno.

Na miejsce wypadku pośpieszyły statki i łodzie, które zdołały znaczną część wycieczkowiczów uratować. W niedzielę przeszukać no miejsce katastrofy i przy pomocy sieci wyłowiono dotychczas zwołyki 13 ofiar katastrofy. Poszukiwania 8 ofiar jeszcze trwają.

Skazanie żyda bluźniercy

Przed sądem okręgowym w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Radomsku toczył się proces przeciwko Abramowi Dymantowi mieszkającemu Radomsku oskarżonemu o profanację obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i bluźnierstwo przeciw religii i Bogu. Bezcelny żydziak nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Sąd po przeprowadzonym przewodzie wydał wyrok, mocą którego Dymant skazany został na 10 miesięcy bezwzględnej więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

J. K.

Kult wojny domowej

Gdy wybuchło powstanie w Hiszpanii, było ono niewątpliwie aktem rozpacz, ze strony czynników antybolsewickich, aktem rozpacz — który miał uchronić Hiszpanię od szybkiego skomunizowania się. Już wtedy nasuwały się pewne zastrzeżenia, dotyczące obozu powstańczego, który nie posiadał skonstruowanej ideologii, mogącej się przeciwstawić ideologii Frontu Ludowego. Jednakowoż w tym pierwszym okresie powstanie było niewątpliwie odruchem zbrojnych patriotów hiszpańskich.

Dziś — widać to już wyraźnie — sytuacja uległa zupełnej zmianie. Dziś na terenie Hiszpanii walczy z jednej strony armia niemiecka i włoska wspomagana przez oddziały ochotnicze i regularne hiszpańskie, a z drugiej strony armia rosyjska, będąca w „dawnym wypadku narzędziem po-

lityki żydowskiej, a wspomagana przez oddziały ochotnicze hiszpańskie. Dziś właściwie trudno mówić już, w ścisłym tego słowa znaczeniu, o wojnie domowej w Hiszpanii, a raczej należy mówić o wojnie Niemiec i Włoch z Rosją sowiecką na terenie Hiszpanii. W humanitarnej Anglii rzucono nawet podobno pomysł, by Liga Narodów zajęła się ewakuacją całej ludności hiszpańskiej, aby ta ludność nie cierpiała od skutków wojny prowadzonej przez obcych.

Dziś więc możemy mieć dla Hiszpanii tylko współczucie. Tym większe współczucie, że w naszej własnej historii pod czas wojny północnej znamy zupełnie analogiczne zjawisko, gdy wojska rosyjskie, saskie i szwedzkie, wspomagane przez Polaków prowadziły wojnę na terenie Polski, która oficjalnie udzieliła w wojnie

nie brała.

Dlatego też dziś już należy uważać za nienormalne takie objawy, jak ukazujące się w prasie polskiej artykuły, które z ulgą twierdzą, że wreszcie w Hiszpanii ludzie się zaczęli bić o najwyższe ideały. Jest to objaw graniczący z zupełnym zboczeniem.

Niewątpliwie wojna domowa w pewnych okolicznościach historycznych staje się tragiczną ostatecznością. Dla przykładu — gdyby w Polsce rozpoczęła się próba przewrotu bolszewickiego, lub — przy puścimy rzecz niemożliwą — znalazłby się u steru władzy rząd, któryby zdecydował się zrezygnować z jakichś istotnych praw Polski, — wtedy niewątpliwie czynne zachowanie się byłoby obowiązkiem każdego Polaka, bez oglądania się na to, czy skutkiem takiej reakcji byłaby wojna domowa, czy też nie.

Od tego jednak jest niesłychanie daleko do kultu wojny domowej, do kultu takich objawów, jakim była 30-letnia wojna religijna w Niemczech, lub też dzisiejsza wojna hiszpańska. Wojna domowa — to chyba największa choroba, jaka trapić może organizm narodowy.

Dziś więc z wielką obawą musimy patrzeć na wypadki toczące się w Hiszpanii. Tkwią tam bowiem poważne zarodki wojny europejskiej. Zwycięstwo jednej lub drugiej strony kryje dla Polski niebezpieczeństwo, których rozmiary dziś trudno przewidzieć. Nie jest pożądane dla Polski zarówno to, że Hiszpania może się stać kolonią niemiecką - włoską, jak i to, że może być kolonią rosyjsko-żydowską. Obserwować zaś te wypadki trzeba nie ulegając sugestii, płynącej z zewnątrz.